

# SŁOWO POLSKIE

Rok VII, Nr 131 (1931)  
Wydanie ABC

Sobota, 31 maja 1952 r.

Dziś 4 strony  
Cena 15 groszy

## Fala niesłychanego oburzenia i protestu przeciwko aresztowaniu przywódcy klasy robotniczej Francji JACQUES DUCLOS

### biegnie przez cały świat

### We Francji odbywają się nieustanne manifestacje Żona Jacques Duc'os demaskuje nędną prowokację policji francuskiej

MASY pracujące w Francji wyrażają głębokie oburzenie z powodu bezprawnego aresztowania jednego ze swych ukochanych wodzów — Jacques Duclos. W całym kraju odbywają się strajki, wiece i manifestacje na znak protestu przeciwko przesładowaniu Duclos.

W WSZYSTKICH wielkich fabrykach paryskich oraz w wielu instytucjach odbyły się krótkotrwałe strajki. W fabryce Renault wiele tysięcy robotników zamianowało swe oburzenie na potężny wiecu. Na dworcu paryskim Austerlitz, mimo obecności policji, kolejarze rozlepili afisze piętnujące aresztowanie Duclos.

Krajowe Zw. Zaw. Górników (CGT) wezwwały wszystkich górników francuskich do proklamowania w sobotę strajku pod hasłem: „O wolność Duclos i Stila, przeciwko faszyzmowi i wojnie”.

Akcja protestacyjna nabrała wielkiego rozmachu w Montreuil pod Paryżem, gdzie Duclos jest deputowanym okręgu.

W rodzinnym mieście Duclos — Tarbes miejscowi metalowcy i robotnicy innych fabryk, wstrzymując pracę, zorganizowali wielki pochód protestacyjny.

Kongres Zw. Zaw. Nauczycielstwa okręgu paryskiego, reprezentujący różne ugrupowania polityczne, ogło-

sił protest przeciwko „aresztowaniu przywódców politycznych, które może stanowić wstęp do zarządzeń dyskryminacyjnych wobec organizacji klasy robotniczej”.

W departamencie Selne et Oise, w Wersalu, w Neuilly sur Marne, Poissy, Rueil itd. w strajkach protestacyjnych w wielu fabrykach wzięło udział 100 proc. robotników.

Ponadto strajki odbyły się w Nord, Pas-de-Calais, Fillemp, Marsylli, Montpellier, Nimes, Rouen, Rochelle, Brest, Montlucon, La Seyne, w Tuluzie. W Ales odbył się 24-godzinny strajk górników. W Bordeaux policja szarżowała na pochód uliczny. Dokerzy Bordeaux strajkowali 6 godzin.

W Brest 100 proc. robotników budowlanych oraz dokerzy wzięli udział w strajku protestacyjnym.

### Policja przeprowadza rewizję w mieszkaniu Jacques Duclos

W PIĄTEK o godz. 9 rano przeprowadzono rewizję w mieszkaniu Jacques Duclos. Rewizja nie dała oczywiście żadnych rezultatów, mogących usprawiedliwić nikczemną prowokację wobec sekretarza Francuskiej Partii Komunistycznej, lecz stała się dla władz okazją do zmobilizowania znacznych sił policyjnych w Alei Wilsona w Montreuil, gdzie mieszka Jacques Duclos. We wczesnych godzinach rannych przed dom, w którym mieszkał Jacques Duclos, przybyły silne oddziały policji na 5 samochodach ciężarowych i na motocyklach. Ulica została z obu stron zamknięta. Jednocześnie policjanci uzbrojeni w ręczne karabiny maszynowe otoczyli dom, w którym mieszkał Jacques Duclos.

Podczas przeprowadzania rewizji, Duclos oświadczył sędziemu Jacquinet i policjantom:

„Robicie haniebną robotę. Jesteście agentami faszyzmu oplacanymi przez Amerykanów”. Następnie Duclos poprosił ich z ironią (Dokończenie na str. 2).

### 40 sezonowych żłobków i wiele dziecińców otrzymają w Międzynarodowym Dniu Dziecka spółdzielnie produkcyjne woj. wrocławskiego

Z OKAZJI zbliżającego się radośnego święta najmłodszych — Międzynarodowego Dnia Dziecka — w wielu województwach zorganizowane są liczne imprezy i zabawy dziecięce.

W dniu 1 czerwca dzieci polskie otrzymają także wiele nowych szkół, przedszkoli, żłobków itp.

NA DOLNYM Śląsku w dniu 1 czerwca zostanie uruchomionych wiele nowych placówek opiekuńczych i wychowawczych dla dzieci. M. Inna, w Zabkowicach otwarte będzie wznowe, dwuoddziałowe przedszkole dla 100 dzieci robotniczych.

Związek Samopomocy Chłopskiej uruchomił w tym dniu na terenie woj. wrocławskiego 40 sezonowych żłobków przy spółdzielniach produkcyjnych i wiele dziecińców. W żłobkach tych znajdzie pomieszczenie 1.000 dzieci, zaś w nowootwartych dziecińcach — około 9 tys. dzieci.

W dniu 1 czerwca dzieci wesoło i radośnie spędzą czas na imprezach, zabawach i koncertach. We Wrocławiu w tym dniu złoży przyrzeczenie harcerskie kilka tysięcy harcerzy. Około 30 młodzieżowych zespołów artystycznych wyjadzie do gromad wiejskich z bogatym programem artystycznym.

D NIA 26 maja podpisany został tzw. „układ ogólny” pomiędzy USA, Anglią i Francją z jednej strony, a Trizonią z drugiej. Ten sojusz wojenny między kierownictwem agresywnego bloku atlantyckiego a neohitlerowskimi odwetowcami podpisali: Acheson, Eden, Schuman i Adenauer.

Podpisanie militarystycznego układu odbyło się w tej samej sali w Bonn, w której została podpisana przed trzema laty konstytucja zachodnio-niemiecka. Akt zamachu stanu, jakiego dopuścił się Adenauer przez pogwałcenie uchwał poczdamskich, wywołał falę oburzenia i demonstracji w Niemczech zachodnich.

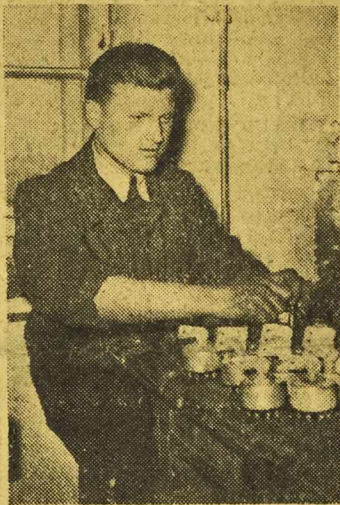
25 tysięcy uzbrojonych po zęby policjantów skoncentrowanych w Bonn i okolicy chroni bezpieczeństwo imperialistycznych kontrahentów...

Na zdjęciu: Od lewej: Eden, Adenauer, Acheson, Schuman — pełnomocnicy światowego imperializmu w czasie konferencji bońskiej.

Fot. — CAF

tom. W Niciel strajkują robotnicy 21 fabryk. W Vichy gwardia ruchoma użyła gazów łzawiących przeciwko demonstrantom. Jedna osoba została ciężko ranna.

(Dokończenie na str. 2-e) B



MŁODZIEŻ Zakładów Wytwórczych Aparatury Oświetleniowej w Warszawie podjęła szereg cennych zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia Złotu Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej.

Na zdjęciu: Młodzieżowy przodownik pracy, syn średniorolnego chłopca ze wsi Zagroby k/Płocka, Stefan Ławicki zatrudniony przy kontroli stacyjek do samochodów, zobowiązał się podnieść wykonanie normy ze 180 proc. na 200 proc.

CAF — fot. Nowosielski.

### Tylko 16 km dzieli wody Donu od Wolgi Dzień otwarcia wołańsko-końskiego kanału 5 mórz — już bliski

Moskwa. ZBLIŻA się dzień oddania do eksploatacji wołańsko-końskiego szlaku wodnego, który połączy 5 mórz europejskiej części ZSRR. Ostatnie meldunki z trasy kanału Wołga — Don podają, że woda dońska przebyła już 85 km zatapiając śluzę i rezerwuary wodne. Od Wolgi dzieli wody Donu zaledwie 16 km.

Wzdłuż całej trasy kanału Wołga — Don dobiegają konca prace architektoniczne. Przewiduje się, że spotkanie 2 wielkich rzek rosyjskich nastąpi na wysokości drugiej śluzy od strony Wolgi.

Moskwa. NA TERENIE przyszłego „Morza Kujbyszewskiego” — potężnego rezerwuaru wodnego przy największej w świecie elektrowni wodnej, trwają gorączkowe prace. Granice przyszłego morza, największego sztucznego morza, jakie kiedykolwiek stworzone zostało na ziemi, zostały już wytyczone. Przystąpiono do wycięcia lasów i krzewów.

Na terenie jednej tylko Republiki Tatarskiej wycięto lasów obejmie obszar przeszło 62 tys. ha. Wszystkie prace związane z oczyszczeniem terenu przyszłego morza zakończone zostaną w 1954 r.

### Czynem produkcyjnym czczą pracujący chłopci dzień swego święta

W PRZEDDNIU Święta Ludowego we wszystkich gminach odbywają się uroczyste akademie. W czasie akademii chłopci z dumą podsumowują wyniki wykonania zobowiązań, które masowo podjęli dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta, Święta 1 Maja oraz Święta Ludowego. Na akademiach występują z pieśniami, deklamacjami i muzyką dzieci szkolne, młodzieżowe zespoły artystyczne, kapela i chóry ludowe.

Mieszkańcy gromady Naslice w pow. kluczborskim woj. opolskie złożyli na akademię meldunek, że naprawili już 1 km drogi wodociągowej przez wieś, a chłopci gromady Kujakowice zameldowali o zakończeniu prac przy oczyszczaniu koryta rzeki na długości 1,5 km.

Meldunki o zwycięskiej realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia Święta Ludowego podają jednocześnie, że chłopcy w przededniu święta wmagają swoje wysiłki nad wykonaniem dalszych zobowiązań produkcyjnych.

W woj. krakowskim, w którym zobowiązania podjęły prawie wszystkie gromady, pięknym czynem powitał Święto Ludowe chłopci gromady Grabie w pow. bocheńskim. Wszyscy mieszkańcy tej gromady przez codzienne zwiększenie odstaw mleka realizują zobowiązanie ponadplanowej dostawy do mlewni ok. 10.000 litrów mleka.

W woj. łódzkim z cenną inicjatywą czynu chłopskiego dla uczczenia Święta Ludowego wystąpili chłopci gromady Damów w pow. żywieckim. Postanowili oni zasadzić las na 14 ha nieużytków.

O wzmoczonej pracy nad wykonaniem zobowiązań, podjętych przez chłopów dla uczczenia Święta Ludowego donoszą również z innych województw kraju.

### Plenum KC Rumuńskiej Partii Robotniczej zdemaskowało grupę prawicowo-oportunistyczną

BUKARESZT. W DNIACH 26—27 bm. obradowało Plenum Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Plenum wysłuchało i przedyskutowało referaty o bardzo poważnych odchyleniach od polityki partii, jakich dopuścił się były kierownikstwo ministerstwa finansów i banku państwowego Rumuńskiej Republiki Ludowej w systemie finansowo-bankowym oraz w handlu. Plenum podkreśliło, że Vasile Luca, który zatracił świadomość klasową, oderwał się od partii, od klasy robotniczej, otoczył się wrogimi elementami, wystąpił przeciwko linii generalnej partii, zaszczepił prawicowo-oportunistyczny kierunek forsowania elementów kapitalistycznych na wsi i w mieście, naraził państwo na znaczne straty i stworzył trudności w zapotrzeniu mas pracujących.

Teohari Gheorghescu zajmował ugodowe stanowisko wobec prawicowego odchylenia V. Luca, usiłował ukryć swe własne prawicowo-oportunistyczne błędy, nie wykazywał dostatecznej aktywności w walce przeciwko wrogowi klasowemu i zatracił rewolucyjną czujność.

W związku z tym Plenum KC Rumuńskiej Partii Robotniczej postanowiło jednomyślnie:

usunąć V. Lucę ze składu KC Rumuńskiej Partii Robotniczej a jego sprawę skierować do Centralnej Komisji Kontroli Partijnej; usunąć T. Gheorghescu ze składu Sekretariatu, Biura Politycznego i Biura Organizacyjnego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej i skierować go do pracy na niskim szczeblu.

Plenum dokonało ponownego wyboru Biura Politycznego, Biura Organizacyjnego i Sekretariatu partii.

Końcowe przemówienie wygłosił na plenum sekretarz generalny KC Rumuńskiej Partii Robotniczej — G. Gheorghiu-Dej, który podkreślił, że dyskusja na plenum i podjęte uchwały dowiodły niezłomnej jedności partii i jej kierownictwa w nieustępliwym walce o zlikwidowanie oportunistów i ugodowców w szeregach partii.

## Jutro 6 stron

Na cześć Złotu Lipcowego  
młodzi podnoszą  
wydajność pracy  
250 zespołów  
młodzieżowych  
w Pafawagu  
pracuje systemem  
Żandarowej

Z LOT Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej zmobilizował ZMP-owców z wrocławskich zakładów produkcyjnych do współzawodnictwa o tytuł najlepszego robotnika.

W Państwowej Fabryce Wagonów blisko 2.200 młodzieży walczy o zaszczytny tytuł przodownika — podstawowy warunek wyjazdu do Warszawy. Do chwili ogłoszenia przez Zarząd Główny ZMP apelu do młodzieży polskiej, w Pafawagu były 54 brygady młodzieżowe ZMP. Na cześć Złotu Lipcowego zorganizowano dalsze 4 brygady.

Młodzieżowcy z każdym dnem podwyższają swe dzienne normy produkcyjne. Do sukcesów przyczyniają się nowoczesne, oparte na doświadczeniach radzieckich metody pracy. Na szeroką skalę stosowane są przez ZMP-owców systemy Kowalowa i Żandarowej. Systemem Żandarowej pracuje ponad 250 zespołów młodzieżowych. Najlepsze, dzienne normy, uzyskiwane przez młodych pafawagowców zawarte są w granicach 305—335 proc.

Młodzieżowcy z Fabryki Wodomierzy im. Komuny Paryskiej podjęli w Cynie Złotowym zobowiązania wartości 110 tys. złotych.

ZMP-ówka Maria Kosowska wyrabia 191 proc. dziennej normy. Wartość podjętych przez nią zobowiązań wynosi 6.450 zł. Maria Kosowska postanowiła pracować jeszcze wydajniej tak, aby suma ta wzrosła w dwójnasób.

Młodzieżowy przodownik pracy Marian Kuszyński, który legitymował się 180 proc. normy wyrabia obecnie 232 proc.

ZMP-owcy Regina Polak, Marian Kluba, Irena Woźniak oraz Jan Galberczyk wyrabiają na cześć Złotu od 300 do 441 proc. dziennej normy. (Wer)

Każdy ma w domu  
niepotrzebne papiery  
albo szmaty

### Terenia Opalanka i Irka Borysówna gorąco apelują do kolegów i koleżanek ze szkół podstawowych

W EJDZ ty pierwsza.

— Nie, ty... Nie wiadomo, jak długo trwałby spór, gdyby nagle drzwi się nie otworzyły. Tak się jednak stało i dwie nieśmiałe istoty musiały przez wać dyskusej. Wszły obie razem.

— Chcemy oddać kupony konkursowe.

Tereska Opala i Irenka Borys oddały kupony, ale nie kwapiły się do wyjścia, miały jeszcze coś do powiedzenia.

— Mów ty...

— Nie, to ty miałaś mówić.

W końcu powiedziały razem. Jedna uzupełniała drugą, poprawiała. A oto co powiedziały nam Terenia i Irka.

— Uczymy się w czwartej klasie podstawowej szkoły nr 17 przy ul. Bossak-Haukego. W naszej klasie jeszcze nikt oprócz nas nie wziął udziału w konkursie. A wiemy, że każdy ma w domu niepotrzebne papiery albo szmaty, które mógłby oddać do zbiornicy odpadków.

Jeśli „Słowo” napisze, że wzywamy wszystkich uczniów szkół podstawowych Dolnego Śląska do udziału w konkursie, to na pewno wielu posłucha nas i odda niepotrzebne odpadki.

Tereska Opala i Irenka Borys przyznały się nam jeszcze, że chcą wygrać rower.

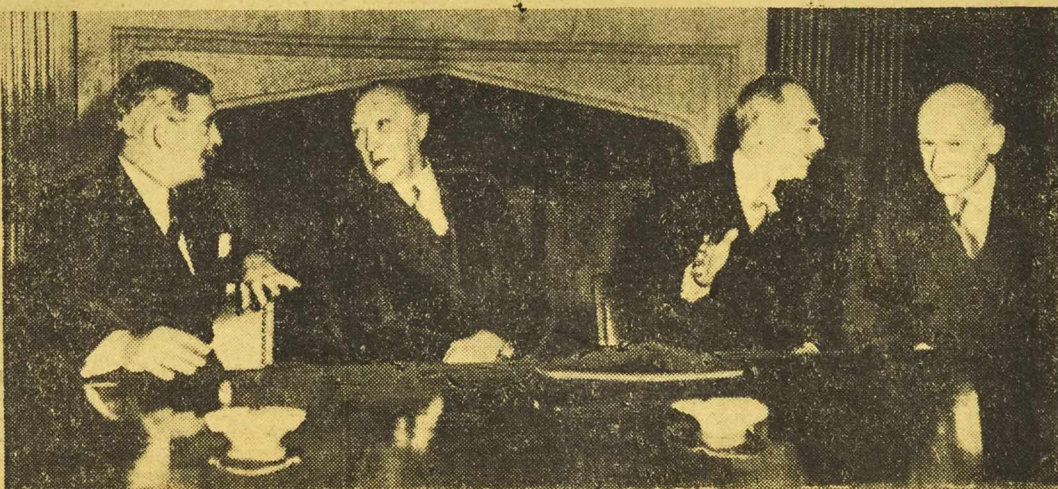
Może wygrają...



W ŚROD szerokiego rzesz młodzieży podejmującej zobowiązania dla uczczenia Złotu Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej nie zabrakło również uczennic Podstawowej Szkoły Odzieżowej w Warszawie.

Na zdjęciu: Uczennica kl. III — dział dziewiarski, Barbara Kowalczykiewicz, zobowiązała się wykonać w ramach zobowiązań 6 krawatów dziewiarskich.

CAF — fot. Zdz. Wdowiński.



W ŚWIETLE DNIA

Śmiech Hitlera byłby przedwczesny

G DYBY piekło pozwalało swym lokatorom na wymykanie się, to w chwili podpisywania dokumentów w Bonn...

W ostatnich dniach zostały podpisane dwa układy. W Bonn — „układ ogólny” w Paryżu układ w sprawie „armii europejskiej”.

Prasa amerykańska, która jeszcze wczoraj zachłystywała się z radością na wieść o podpisaniu tych dwóch wojennych układów...

Odpowiedzia na to pytanie są wydarzenia w Niemczech zachodnich. We Francji i Włoszech.

W różnych częściach miasta rozbrzmiewał terkot policyjnych karabinów maszynowych. Ulice pokryły się barykadami.

Te właśnie fakty nastroją pesymizmem podpalaczy świata. Śmiech Hitlera, o którym pisze „Combat”...

Policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniu Jacques Duclos

„Niechaj wzmagą się i umacnia akcja w zakładach pracy, miastach i wsiach całej Francji. Stwierdzić jest po naszej stronie. Zwycięstwo należy do nas”.

Sporządzony po rewizji protokół stwierdza, że policja nie skonfiskowała żadnego dokumentu, ani żadnego przedmiotu w mieszkaniu sekretarza Francuskiej Partii Komunistycznej.

Po rewizji Jacques Duclos został ponownie przewieziony do więzienia w Fresnes.

KUPON

upoważniający do wzięcia udziału w konkursie „Słowa Polskiego” i Centrali Odpadków Użytkowych.

Naród niemiecki nigdy nie zgodzi się na „układ ogólny”

Potężne demonstracje w Niemczech zachodnich

Policja adenauerowska bije i szczuje psami demonstrantów w zachodnim Berlinie

Berlin. JAK DONOSI agencja ADN, w czwartek po południu odbyła się w zachodnim Berlinie demonstracja dziesiątków tysięcy mieszkańców przeciwko podpisaniu wojennego „układu ogólnego”.

ULICAMI przebiegały pochody, w których niesiono sztandary o barwach republikańskich i czerwone sztandary ruchu robotniczego. Z pochodów padały chórne okrzyki: „Precz z wojennym „układem ogólnym”!

W pewnej chwili ukazały się silne oddziały policji i bez ostrzeżenia zaatakowały demonstrantów, bijąc ich pałkami. Pobito do krwi wielu mężczyzn, liczne kobiety i młodzież.

ODWUJNIOWY STRAJK W DRUKARNIACH TRIZONII I ZACHODNIACH BERLINA

W DNIACH 28 i 29 maja w zachodnich Niemczech oraz w zachodnich sektorach Berlina nie ukazał się ani jeden dziennik z powodu solidarnego strajku drukarzy zachodnio - niemieckich i zachodnio - berlińskich.

Skrzynka konkursowa

Gzyletnicy z uznaniem mówią o konkursie „Słowa Polskiego”

NA WSTĘPIE dzisiejszej skrzynki konkursowej podajemy nazwiska dzisiejszych przodowników konkursu. Są nimi Witalis Sobieski Wrocław, Szymon Franc Wąbrzych, Gerard Maluszewski Wrocław, Józef Mechel W-w, Stefan Dzieciol W-w, Bronisława Li-bold Psie Pole, Stanisław Rybka Jelenia Góra i Rozalia Jezerska Wrocław.

A teraz ważna wiadomość dla wszystkich uczestników konkursu. Ze względu na to, że liczył czytelnicy oraz szkoły i instytucje zwrócił się do nas o przedłużenie terminu oddawania makulatury i szmat, konkurs zostaje przedłużony o 7 dni.

Ob. Zenon Piszczyciowa nadesłał wraz z kuponami wiersz o konkursie. Z braku miejsca nie możemy zamieścić w całości wspomnianego wiersza. A oto jego fragment: „Oprócz motoru rowery w konkursie wygrać możesz. Maszynę, tezkę, pióra, koszulę oraz powiesz.”

Ob. Bogumił Lacki prosi o wyjaśnienie jak należy wypełniać rubryki makulatury... szmat... w kuponach „Słowa”.

Otoż należy na każdym z pięciu kuponów, jeśli oddaje się większą ilość makulatury i szmat, napisać ogólną ilość kilogramów oddanych odpadków użytkowych.

Ob. Eugenia Orsztynowicz zapytuje, które kupony będą podlegały losowaniu, kupony „Słowa”, czy kwity COU. Odpowiadamy: Kwity COU. Dlatego właśnie na każdym z nich winien znajdować się adres uczestnika konkursu.

Popierają solidarnie walkę niemieckiej klasy robotniczej przeciwko „układowi ogólnemu”.

ODEZWA EUROPEJSKIEGO KOMITETU ROBOTNICZEGO PRZECIWKO REMILITARYZACJI NIEMIEC

EUROPEJSKI Komitet Robotniczy przeciwko remilitaryzacji Niemiec wezwał wszystkich robotników Europy do walki przeciwko „układowi ogólnemu”.

Radzieccy budowniczowie Pałacu Kultury i Nauki

wysoko przekraczają ustalone normy

NA PLACU budowy Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie intensywna praca przy wykopach pod wysokościami części Pałacu.

Na koparkach i samoladowaczach z zapalem pracują radzieccy operatorzy, którzy dzięki ofiarnej pracy i doskonałej znajomości techniki obsługi wysoko przekraczają ustalone normy.

Nad sprawnym przebiegiem prac przy wykopach czuwają doświadczalni technicy, jak majster A. Pronnikin i kierownicy robót — W. F. Kaszlew i W. I. Krutinin.

Obok budowniczych radzieckich pracują jednocześnie polscy robotnicy, którzy oczyszczają dalsze rejon pod budowę Pałacu oraz wykonują szereg robót, związanych z badaniami geologiczno - technicznymi gruntu.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

\* W całej Grecji trwa strajk robotników piekarskich. Pertraktacje między komitetem strajkowym a rządem nie daly konkretnych wyników.

\* Minister spraw zagranicznych Pearson oświadczył w kanadyjskiej Izbie Gmin, że w związku z wystąpieniem żołnierzy kanadyjskich na wyspę Kożedo, rząd Kanady wystosował do Waszyngtonu notę, w której wyraża niezadowolenie, iż żołnierze ci wysłani zostali na Kożedo bez uprzedniego porozumienia się z rządem kanadyjskim.

Żona Jacques Duclos demaskuje nędzną prowokację policji francuskiej

(Dokończenie ze str. 1.) B. OŚWIADCZENIE DEPUTOWANEGO W ZGROMADZENIU NARODOWYM

Paryż. NA CZWARTKOWYM posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego deputowany komunistyczny Fernand Gernier złożył oświadczenie w związku z bezprawnym aktem aresztowania Jacques Duclos. Gernier oświadczył m. in.:

Aresztowanie to nastąpiło z pogwałceniem konstytucji, gwarantującej nietykalność przedstawicieli narodu. Składamy uroczyste i w pełni uzasadnione protesty przeciwko tej potwornej prowokacji.

Abym wieścił Duclos, byłego kombatanta spod Verdun, który wraz z Maurice Thorezem stał na czele ruchu oporu przeciwko hitlerowskiemu okupantowi, przewodniczącemu frakcji komunistycznej w Zgromadzeniu Narodowym i sekretarza partii komunistycznej, pierwszej partii Francji — minister spraw wewnętrznych powołał się na oświadczenie, że „Jacques Duclos został aresztowany w wyniku przypłynięcia go na gorącą uczynku”. Wersja ta została obalona przez fakty —

1. Duclos nie został aresztowany na miejscu manifestacji, ponieważ od godziny 17 nie pozwalano żadnemu samochodowi na przejazd w kierunku Placu Republiki. Aresztowanie nastąpiło w dwie godziny po zakończeniu manifestacji.

2. Samochód Duclos nie zawierał żadnego aparatu nadawczego, lecz tylko aparat odbiorczy, taki, jakie zainstalowane są w tysiącach samochodów.

Nie będąc w stanie udowodnić legalności aresztowania, rząd sfałszował nowe oświadczenie — spiszek. Obrońcy pokoju wezwali masę pracującą do manifestowania przeciwko wojnie i faszystom, a nasza partia udzieliła temu wezwaniu pełnego poparcia.

To rząd ucieka się do nielegalnych aktów, zakazuje manifestacji. To rząd ucieka się do nielegalnych aktów, trzymając w więzieniu Andre Stilla jako zakładnika. To rząd dopuszcza się bezprawia, konfiskując „Humanite”, „Liberation” i wszystkie prowincjonalne dzienniki demokratyczne. Rząd dopuszcza się tych bezprawnych aktów, dlatego, że jest przerażony oporem ludu wobec uprawianej przez polityki.

Frakcja komunistyczna Zgromadzenia Narodowego w oparciu o przepisy konstytucyjne żąda natychmiastowego zwolnienia swego przewodniczącego Jacques Duclos i wyzwania narodu francuskiego do kontynuowania walki w obronie swych swobód, do walki o najcenniejsze dobro — o pokój.

WYWIAD GILBERTE DUCLOS W SPRAWIE ARESZTOWANIA JEJ I JEJ MĘŻA

Paryż. MAŁŻONKA Jacques Duclos — Gilberte Duclos udzieliła przedstawicielowi dziennika „Ce Soir” wywiadu na temat aresztowania jej i jej męża.

Gilberte Duclos podkreśliła, że okoliczności, w jakich nastąpiło aresztowanie, wskazują na to, iż chodzi tu o wyraźną prowokację.

Wysłaliśmy z gmachu redakcji „L'Humanite” po godz. 10 wieczorem — oświadcza Gilberte Duclos i pojechałszy samochodem do domu. Na ulicy du Temple zagroziły nam drogę samochody policyjne. Policjanci najwidoczniej czekali na nasz wóz, bo gdy tylko nas ujrzeli, wyskoczyli wolać: „oto oni!” i otoczyli samochód. Pod eskortą policji zostaliśmy doprowadzeni do komisariatu X dzielnicy, gdzie nastąpiło szczegółowe przesłuchanie.

Bandyci i oprawcy amerykańscy przygotowują nową rzeź jeńców na wyspie Kożedo

K ORESPONDENT agencji Nowych Chin podkreśla w depeszy z Kaesongu, że Amerykanie przyspieszają tempo przygotowań do nowej masowej masakry jeńców wojennych na wyspie Kożedo.

STAN tych przygotowań został skontrolowany przez generała van Fleeta, po czym dowódca amerykańskich wojsk agresywnych Clark zapowiedział wyraźnie zastosowanie dalszych krwawych represji.

Na wyspę Kożedo przetruciono już wiele wojska. Według informacji agencji Associated Press z dnia 24 maja, na wyspie tej skoncentrowano oddziały czołgów i piechoty o łącznej sile blisko jednej dywizji. Korrespondent agencji International Service donosi, że wojska te odbywają przed obozami jeńców „manewry czołgowe” i „ćwiczą się w boju na bagnety”.

W najbliższej przyszłości oddziały amerykańskie przybyłe na

Kożedo wkroczą do samych obozów dla stłumienia oporu koreańskich i chińskich jeńców wojennych. W razie potrzeby — jak oświadcza wspomniana agencja — użyte zostaną czołgi, zaopatrzone w miotacze ognia.

MIESZKAŃCY MOSKWI WRĄŻ Z CAŁYM NARODEM RADZIECKIM POTEPIAJĄ ZBRODNIĘ AMERYKAŃSKIE W OBOZACH JEŃCIEKICH W KOREI

Moskwa. DNIA 29 bm. społeczeństwo Moskwy kategorię zaproteściowało przeciwko bestialstwu agresorów amerykańskich, popełnianym na koreańskich i chińskich jeńcach wojennych w Korei.

W ogólnomiędzynie wiecu, który odbył się w Sali Kolumnowej Domu Związków Zawodowców w Moskwie, wzięli udział wybitni uczeni, pisarze, przedstawiciele robotników, młodzieży uniwersyteckiej i organizacji społecznych.

Otwierając wiec, rektor Uniwersytetu Moskiewskiego, członek Akademii Nauk ZSRR Pietrowski nakreślił straszliwy obraz bestialstwa amerykańskich na wyspie Kożedo i w innych obozach jeńców, stwierdzając, iż „Kożedo znalazło się obecnie obok takich miejsc jak „Oświęcim” i „Majdanek”.

Na podstawie prawa międzynarodowego i zasad uznanych przez międzynarodowy trybunał w Norimberdze i zatwierdzonych przez Zgromadzenie Ogólne ONZ dnia 13 grudnia 1946 r. — powiedział prof. Kożewnikow — prości ludzie na całym świecie domagają się pościągnięcia przed sąd narodowy Ridgway'a, Colsona, Dooda, Boatnera i pozostałych sprawców potwornych zbrodni przeciwko pokojowi i ludzkości, dokonywanych w Korei. My, ludzie radzieccy, dołączamy nasz potężny głos do powyższych żądań.

Uczestnicy wiecu uchwalili jednomyślnie rezolucję, w zakończeniu której stwierdza się:

Masy pracujące Moskwy, zarówno jak i cały naród radziecki wyrażają swe najwyższe oburzenie i stanowczy protest przeciwko zbrodniczym, nieludzkiemu czynom imperialistów amerykańskich w Korei. Wraz z postępowymi siłami całego świata żądamy zaprzestania zbrodni amerykańskich wobec jeńców w Korei.

Z ostatniej chwili

NOWE MASAKRY W OBOZIE JEŃCÓW NA KOŻEDO I W JONGCZON

LONDYN.

AGENCJA Reutera podaje, że w czwartek dnia 29 bm. w obozie dla jeńców wojennych na wyspie Kożedo rozpoczęto na rozkaz generała Boatnera nową masakrę jeńców. W akcji represyjnej wzięli udział oddziały brytyjskie i amerykańskie. Oprawcy wdali się do obozu pod osłoną gazu łzawiącego. Ludobójcy amerykańscy oddali serię strzałów z ciężkiego karabinu maszynowego do jeńców. Jeden jeńiec koreański został zabity, jeden ranny. Baraki i namioty jeńców zostały całkowicie zniszczone.

Agencja Reutera donosi również, że w piątek rano w obozie jeńców na Kożedo dokonano nowej masakry. Czterech jeńców zostało zamordowanych, a trzech ciężko rannych.

Agencja AFP podaje, że równocześnie w obozie jeńców w Jongczon w pobliżu Taegu doszło do „zajść”, w wyniku których trzech jeńców zostało zabitych, a 13 rannych.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI z KRAJU

Ilość zwiedzających otwartą od 5 tygodni w Warszawie wystawę, poświęconą 10-leciu PPR, wzrasta z tygodnia na tydzień. I tak, gdy w okresie między 11, a 18 maja zwiedzało wystawę przeciętnie około 1500 osób dziennie, to w ostatnim tygodniu liczba zwiedzających wzrosła do prawie 2000 dziennie.

W Krakowie zakończono już przygotowania do wielkiej dorocznej imprezy „Dni Krakowa”, która będą nie tylko przeglądem współczesnego dorobku kulturalnego roku podwawelskiego, ale nawiąży również do jego chlubnej postępowej i rewolucyjnej przeszłości.

W Łodzi rozpoczął się zjazd przedstawicieli kół Polskiego Lekarskiego Towarzystwa Radiologicznego. Głównym tematem obrad zjazdu jest zagadnienie specjalizacji i doksztacenia lekarzy w zakresie radiologii.

31 MAJ Sobota Anieli, Petronelli



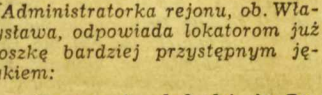
TELEFONY: POGOTOWIE RATUNKOWE - 44-44, 55-55. STRAZ POZARNA - 08. DZIAŁ MIĘSKI „SŁOWA POLSKIEGO” - 45-33.

DYZURY APTEK: SPOL. Nr. 4 - pl. Solny 3, SPOL. Nr. 6 - ul. Stalina 87, SPOL. Nr. 2 - ul. Dąbrowska 7, SPOL. Nr. 7 - ul. Szarynki 28.

OSTRE DYZURY SZPITALI: KLINIKA OCZNA - ul. Chwałubińskiego 2a. KLINIKA CHIRURGICZNA I - ul. Pomiatowskiego 2.

Czystość i „czysta” Dorożka MZBM, ob. Pyrek, bar-dziej niż porządek i czystość cent „czysta”.

Na skutek „wyskokowych” prze-konań tego wernego wynawcy Bachusa, klatka domu nr 24 przy ul. Tomaszewskiej wygląda jak po-bojowisko weselnej libacji.



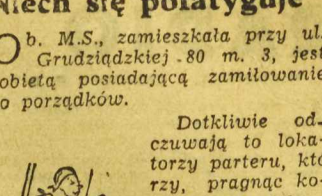
Administratorka rejonu, ob. Władysława, odpowiada lokatorom już troszkę bardziej przystępnym językiem.

Pytanie Ob. J.P. zarejestrował swój bon mięsno-tłuszczowy w sklepie PSS nr 36 przy ul. Jagiellońskiej.



Wobec takich argumentów klient bezwzględnie skapitulował. Mimo to nadal dręczy go pytanie: Masło czy margaryna?

Niech się pofatyguje Ob. M.S. zamieszkała przy ul. Grudziądzkiej 80 m. 3, jest kobietą posiadającą zamiłowanie do porządków.



Dotkliwie od-czuwają to loka-tory, pragnąc korzystać z dobro-dziejstwa wiosny, nierozważnie otwierają okna i drzwi balkonów.

Barbara Dudzińska z działu bielizniarskiego rozczytuje się w Gorkim

Biblioteka zakładowa Spółdzielni „Zgoda” posiada 1045 sposobów dostarczania rozrywek swym czytelnikom

CZY mogę prosić o „Wojnę i Pokój” Tolstoj? Bibliotekarka Aniela Wilczyńska szybko przewraca kartki podręcznego katalogu. Jest! Po chwili Janina Krawczyk, pracownica krajalnej „Zgoda”, otrzymuje żadaną książkę.

Sprawa jest pilna Kto poprowadzi kolonie letnie dla starszej młodzieży

W ROKU bieżącym do pracy na koloniach letnich, zorganizowanych dla dzieci wrocławskich, stanie około 70 proc. nauczycielstwa szkół podstawowych. Należy zaznaczyć, że personel kolonijny został przeszkolony na specjalnie zorganizowanych kursach oraz, że do pracy przyjęto przede wszystkim wychowawców którzy w ubiegłych latach przeszli już odpowiednią praktykę.

...I jakiś kredens stół, 4 krzesła... Meble na raty w PDT

REALNA sprzedaż mebli jest dużym udogodnieniem dla ludzi pracy. Wiele młodych par małżeńskich, zakładających własne ogniska domowe, umeblowało mieszkania kompletami, nabytymi na raty.



W odpowiedzi na notatkę z dnia 3 bm. pt. „Paczka”, Dyrekcja Okręgowa Poczty i Telekomunikacji powiadomiła nas, że wnieć za zwrot paczki ponosi doręczyciel, który operując się jedynie na informacji sąsiadki, umieścił na paczce adnotację „adresat nieznan”. Lekko-myślnemu listonoszowi wykłębło nie-dbaństwo.

Jakub Wanberg z działu obsta-lunkowego przy ul. Stalina rozczy-tuje się w Orzeszkowej, Stendhalu i Anatolu France. Jak twierdzi ob. Wilczyńska — Wanberg należy do największych „pożeraczy książek”.

Bojącą biblioteki zakładowej przy „Zgodzie” jest brak czytelników. Jednak problem ten zostanie roz-wiązany już w najbliższych dniach.

Komunikat Zarządu Wojewódzkiego ZMP

WYDZIAŁ Propagandy i A-gitacji ZW ZMP podaje do wiadomości wszystkim Zarzą-dom ZMP i dyrekcjom zakła-dów, iż przedłuża termin skła-dania podarków złotych i złotych gazetek ściennej.

1000 chłopów z okolicznych wsi obejrzało film „Gromada”

PRACOWNICY kin wrocław-skich, przedstawiciele partii, organizacji masowych i zakładów pracy, na odbytej ostatnio naradzie roboczej poddali szczegółowej analizie współpracę poszczególnych rad miejskich z dyrekcjami kin.

„Biblioteczka nowości”

Z PEWNOŚCIĄ kierowników czy teń, bibliotek i świetlic zainteresuje fakt, że w „Domu Książki” we Wrocławiu istnieje tzw. „biblioteczka nowości”.

Przykładem dobrych rezultatów współpracy ZSCH, Wydziału Kultury WRN i POM-ów była cyfra 1000 chłopów z okolicznych wsi, którzy obejrzało film „Gromada”.

Naszą odpowiedzią na knowania imperialistów będzie wzmożona nauka i praca

Młodzież wrocławska potępi haniebny „układ ogólny”

DO FAŁI protestu społeczeństwa polskiego przeciwko podpisaniu agresywnego „układu ogólnego” włączyła się robotnicza i szkol-na młodzież naszego miasta.

D NIA 27 maja na Placu Grun-waldzkim zebrała się 11-tysięczna rzesza młodzieży wrocławskiej aby spontanicznie zaprotestować prze-ciwko knowaniom imperialistów i neohitlerowców z Bonn.

Do zebranych przemówił prze-wodniczący Zarządu Miejskiego ZMP ob. Petlicki, który w obszernym referacie przedstawił nieme-plany anglosaskich inspiratorów nowej wojny światowej.

Młodzież Wrocławia wzniosła okrzyki protestacyjne i żywił-owo wyrażała swą solidarność z walką patriotów niemieckich o utworzenie pokojowych, demo-kracyjnych, zjednoczonych Niem-ców.

— Niech żyje i zwycięża demo-kratyczny, pokój miłujący obóz! — Niech żyje Niemiecka Republi-ka Demokratyczna — wznosiły się okrzyki.

Manifestanci uchwalili rezolucję, potępiającą „układ ogólny”.

W rezolucji, którą odczytał absolwent Technikum Kolejowe-go ob. Terebus, wrocławska młod-zież żąda położenia kresu kam-panii odwoławczej hitlerowskich, prowadzących rewizjonistyczną, antypolską propagandę przeciwko Ziemiom Odzyskanym.

— Naszą odpowiedzią na te wszystkie nieuczynne knowania — słu-bowali robotnicy, uczniowie i stu-denci — będzie wzmożona, wydaj-niejsza praca, lepsza nauka i zde-tydowana wola walki o pokój.

W uchwalonej rezolucji pro-fesorowie, studenci i personel administracyjny domagają się przyjęcia propozycji radzieckich, pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej i utworzenia ogólno-niemieckiego rządu demokratycz-nego.

O planach imperialistów amerykańskich, o walce narodu niemieckiego i wszystkich pokój miłują-cych narodów mówili: rektor uc-zelnicy prof. dr. Payełko oraz prze-wodniczący ZU ZMP — Stanisław Zima.

W uchwalonej rezolucji pro-fesorowie, studenci i personel administracyjny domagają się przyjęcia propozycji radzieckich, pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej i utworzenia ogólno-niemieckiego rządu demokratycz-nego.

Rozmowa w ZOO

Na ból brzuszka się skarży ma-lutka makaka, a na to stary pawian ze złością od-powle: „to nie żry, co ci wetknie małpa byle jaka”.

a makaka cichutko: „niestety — to człowiek”.

„RUCH”

Jednak szczęśliwą Kolekturą. Znow wielkie wygrane 60.000 — Nr. 135436

Nie zwlekaj więc i spiesz po los „RUCHU”

Handlowe: Kupię maszynę do szy-dzenia gabinetową w do-brym stanie. Wrocław, Kilńskiego 27 (Wytwór-nia Wafi). 95538

Zgubiono kartę mel-dunkową na nazwisko Ossowska Maria Krysty-na, Wrocław. 95543

# Zobowiązania Rady Okręgowej ZS Spójni

Rada Okręgowa ZS Spójni we Wrocławiu, chcąc godnie uczcić Ogólnokrajowy Zjazd aktywnego zżeszienia, podjęła wraz z działaczami i sportowcami następujące zobowiązania:

Wyznaczyć limit odznak SPO na rok 1952 wykonać i przekroczyć o 20 proc., co w rezultacie da 1200 odznak.

W celu uczczenia Złota Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej, wybudować do dnia 22 lipca br. w zakresie własnym 10 boisk do gry w siatkówkę i zbudować 3 tory przeszkód we Wrocławiu, Kłodzku i Ziębicach.

Zorganizować do dnia 22 lipca 10 brigad produkcyjno-sportowych i 20 brigad obsługowych, wykonujących przeciętnie 110 proc. normy.

Wzorcując się na bogatych doświadczeniach przodującego w świecie sportu radzieckiego, założyć przy każdym kole sekcję ogólnego przygotowania.

Celem jej będzie przeprowadzenie systematycznego szkolenia młodzieży, której większa sprawność fizyczna wpłynie na osiąganie lepszych wyników w pracy zawodowej.

Celem podniesienia poziomu społecznej kadry instruktorskiej, obsadzić w 110 proc. miejsca na kursach, zgodnie z rozdzielnikiem Rady Głównej.

Skłasyfikować wszystkich swych sportowców do 30 listopada br.

# Juniorzy - lekkoatleci na start

LEKKOATLETYKA w naszym mieście staje się coraz bardziej popularna. Zawdzięczać to należy żywej sekcji miejscowej Gwardii, oraz dobrej pracy sekcji WKKF.

Do uprawiania tej galezi sportu garnie się dużo młodzieży robotniczej i szkolnej, która przed tym interesowała się jedynie piłką nożną i boksem.

Ponieważ lekkoatletykę spopularyzować można najlepiej przez urządzenie różnych imprez, działacze WKKF organizują mistrzostwa dla juniorów.

Zawody rozpoczynają się w dniu dzisiejszym o godz. 16-tej na stadionie Stali - Pafawagu.

Dalszy ciąg jutro o godz. 10-ej.

# SPO odznaką każdego sportowca

# Słowo sportowe

## Kości zostały rzucone...

# Radiowcy wzywają na pojedynkę piłkarzy Cyrku Nr 1

## Mecz obu drużyn największą atrakcją niedzieli

WIELU wrocławian pamięta z pewnością zeszłoroczny sukces zespołu piłkarskiego Prasa - Radio, który łatwo rozprawił się z piłkarzami Cyrku nr 4, ulegając im jedynie cyfrowo 2:1.

Otóż, jak głosi fama, a ściślej miarodajne czynniki od spraw sportu wyczerpującego, w nadchodzącą niedzielę dokonali piłkarze Rozgłośni Wrocławskiej zrobienia wszystkiego, aby zdeklasować groźną drużynę, skompletowaną przez artystów Cyrku nr 1.

Kości są już rzucone. Znany wirtuoz futbolu red. Cedrowski wezwał do walki piłkarzy spod znaku akrobatycznego salta i nazaczył termin spotkania.

O wyniku meczu można snuć wiele rozkopów. Najlepiej jest trzymać się znanego przysłowia o „okrągłej piłce” i „nie kijem go to pałką”.

Nie można przypuszczać, że świetni piłkarze Radia zaprzeczają powtórzenia swego sukcesu z ubiegłego roku i jeśli nawet cyrkowcom uda się zdyszansować ich strzelonymi bramkami, będzie to tylko normalnym objawem kurtuazji gospodarzy wobec gości.

Natomiast tam, gdzie trzeba i należy wykazać wyższość: w zawiłych sytuacjach podbramkowych, strzałach - piornach, kombinacjach - błyskawicach z pewnością piłkarze Radia wykażą swą wyższość i sięgną po laury.

Zresztą po co mamy ich chwalić, wystarczy jeśli przytoczymy nazwiska niektórych graczy, występujących pod barwami Rozgłośni Wrocławskiej, a czytelnicy sami osadzą po czyjej stronie będzie zwycięstwo.

Przed wszystkim więc — bramkarz Cedrowski. Jakkolwiek zna go już wszyscy, warto nadmienić, że jest to spokojny, opanowany rutyniarz, dla którego bramka jest tym, czym tabliczka mnożenia dla buchaltera. Piłki, które mogłyby przypadkowo trafić do bramki strzeżonej przez red. Cedrowskiego, będą starannie wyłapywane przez wschodzący talent piłkarski mgr. Sochanka. Jeśli zaś i on zawiodł, to murem nie do przebicia okaże się mgr. Trzaska.

Ale nie będziemy więcej straszyć reprezentantów Cyrku. Jedyna rada, jaką możemy im służyć, to kontynuowanie treningu i nie upadanie na duchu. Niedzielny mecz przypominać będzie inne, tym, że dopuszczone w nim są tylko trzy możliwości: zwycięstwo, porażka lub remis.

Warto nadmienić, że drużyna Cyrku, chcąc osłodzić sobie ew. porażkę, wystawi kilka ciekawych numerów ze swego zawodowego repertuaru, co w dużej mierze przyczyni się do uświetnienia tej ciekawej imprezy.

Spotkanie rozegrane zostanie na Stadionie Olimpijskim w niedzielę o godzinie 11. Organizatorzy przeznaczają dochód na cele społeczne. Przed sprzedaż biletów odbywa się w kasach Cyrku nr. 1.

(ANA)

## Spójnia czy CWKS?

SPÓJNIA czy CWKS? — takie pytanie zadają sobie kibice sportu żużlowego, którzy zamierzają pójść jutro na mecz, jaki rozegrany zostanie na Stadionie Olimpijskim pomiędzy obu drużynami.

Naszim zdaniem nie ważne jest kto wygra, ale to, że możemy być świadkami emocjonujących pojedynków. W ubiegłym roku z bezpośredniego pojedynku, odbytego w ramach spotkań ligowych, zwycięsko wyszła Spójnia. Należy jednak pamiętać, że wojskowi posiadają obecnie najbardziej wyrównany zespół, a w dodatku dysponują nowiutkim sprzętem.

CWKS jest najpoważniejszym kandydatem do zdobycia tytułu drużynowego mistrza Polski na rok 1952.

Najciekawiej zapowiada się walka pomiędzy Kupczyńskim, Kosierbem, Sucheckim i Krakowiakiem.

Początek meczu o godz. 16-tej.

## Wiadomości ze świata

KOMITET Organizacyjny XV Igrzysk Olimpijskich otrzymał zgłoszenie od Wietnamskiego Komitetu Olimpijskiego.

Vietnam reprezentowany będzie na Olimpiadzie przez 4 kolarzy, 1 boksera, 1 pływaka, 1 szermierza i 1 lekkoatletę (w maratonie).

W między państwowym meczu piłkarskim Anglia pokonała Szwajcarię 3:0 (1:0).



Wielu wrocławian pamięta z pewnością zeszłoroczny sukces zespołu piłkarskiego Prasa - Radio...



Wielu wrocławian pamięta z pewnością zeszłoroczny sukces zespołu piłkarskiego Prasa - Radio...



Foto - CAF

## WIECH

# Laluś na wystawie

ZNOWUZ, proszę ja kogo, mamy w Warszawie wystawę psów. Nie wiem czy wszyscy wiedzą jak taka wystawa wygląda, ale że przypuszczam, że wątpię żeby wszyscy byli w zeszłym roku, nadmienię tu parę słów na te konto:

## Pierwsze mecze o mistrzostwo województwa w piće nożnej

DOLNOSŁĄSCY piłkarze rozpoczynają w niedzielę pierwsze mecze o mistrzostwo województwa. We Wrocławiu rozegranych zostanie 5 spotkań.

OWKS, który ostatnio pokonał w pojedynku o Puchar Polski Ogniw, spotka się o godz. 15-tej na Stadionie Olimpijskim z rezerwą ligowej Stali - Pafawag. Gwardia zmierzy się z Wióknarzem Lesznic, Kolejarz ze Starych Zakrzów z AZS WSWF, a Jednostka Ogniw z ZKS Pilezycze.

PROZC spotkań wrocławskich rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo Dolnego Śląska: PODOKREK WALBRZYCH: Górnik „Korol” — Stal Świebodzice, Wióknarz „Bogusław” — Kolejarz Wałb., Górnik „Thorez” — Wióknarz Strzegom, Górnik „B” Wałb. — Kolejarz Kuźnice Świdnic, Wióknarz Bielarska — Wióknarz „A” Biel, Wióknarz Dzierż. — Ogniw Dzierż., Wióknarz Świebodzice — Spójnia Biel, Kolejarz Świd. — ZKS Pilezycze.

PODOKREK KŁODZKO: Spójnia Kl. — Górnik N. Ruda, Unia Bystrzyca — Budowlani Radków, Wióknarz N. Ruda — Gwardia Kl., Spójnia Strzelin — Budowlani Ząbkowice, Unia Polanica — Spójnia Duszniki, Spójnia Zięb. — Budowlani Strzelin.

PODOKREK JELENIA GÓRA: LZS St. Kamienica — Budowlani J. G., Gwarw. J. G. — ZKS Kowary, ZKS Cieplice — Kolejarz J. G.

PODOKREK LEGNICA: Spójnia Jawor — Stal Jawor, Budowlani Wojcieszów — Wióknarz Złotoryja, Gwardia Legn. — Kolejarz Legn., Wióknarz Chojnów — Spójnia Środa Śl., Unia Bolesławice — Wióknarz Legn.

PODOKREK LUBAN: Spójnia Luban — ZKS Zareba, Wióknarz Mirsk — Unia Olszyna, Ogniw Gryfów — Wióknarz Zgorzelec, Wióknarz Bogatynia — Gwardia Luban.

PODOKREK OLESNICA: Unia Brzeg Dolny — Kolejarz Olesnica, Ogniw Olesnica — Spójnia Bierutów.

(BII)

## Mecz zapaśniczy na stadionie Pafawagu

JUTRO, o godz. 15-tej odbędzie się na stadionie Pafawagu interesujące spotkanie zapaśnicze pomiędzy drużynami Spójni Wrzeszcz i miejscowej Stali.

W zespole gospodarzy m. in. walczą będą: Rejniak, Bartóg, Krymski, Koneczny i Kupiński.

Cena biletów na wszystkie miejsca 5 zł, dla młodzieży, wojska i członków Pafawagu bilety zniżkowe po 3 zł.

— Stanisław na powierchnię? — zdumiał się chłopak, ale coś jakby balsam ulgi spłynęło na niego po tych słowach. Jeździł za niego, no to może nie powie profesorowi. Porządny chłop z tego Adama! Skąd on to wiedział? Ale i tak nic z tego, na pewno już wszyscy trąbią o całym tym obrzydliwym pijaństwie. Profesor go wyleje na zbity pysk.

Nie usiłował nawet usprawiedliwiać się przed matką. Co to będzie?! Co to będzie?

W Białowieży posażny nie dostanie, kto by wziął skompromitowanego pijaka? Zresztą ambicja by na to nie pozwalała, żeby tu pozostać.

Matce, wdowie po urzędniku Dyrekcji Lasów Państwowych, małe renta nie wystarczy na życie z dwoma młodszymi synami, zaś razem z pensją Kubę gospodarowało im się wcale nieźle. Kuba bardzo kochał swoich malców, tak im było razem dobrze... Wściekał się na Rogayskiego. To wszystko przez niego, tylko przez niego! Nienawidził go w tej chwili, ale... zresztą po co dał się wciągać do pijatyki?

Teraz przypomniał sobie, jak Stanisław go przestrzegał po tym pierwszym spotkaniu w gospodzie.

Z ciężkim sercem siadł na rower, a jadąc przez miasteczko wciąż mu się zdawało, że z każdego okna wytkają go palcami. Pędząc przez środek puszczy, przypomniał sobie przeprawę swą w czasie szalejącej burzy. Jak to wtedy profesor zyczyliwie spojrział na niego, wszyscy podziwiali go jak bohatera, jeden asystent tylko uśmiechnął się i zauważył:

— No, kolego, jak to będzie ze zwykłymi codziennymi obowiązkami? U nas takie jednorazowe bohaterstwa często się trafiają, ale jak przyjdzie do systematycznej pracy, to bohater w łeb bierze.

Wtedy Kuba omal się na niego nie obraził, a jednak... czyż nie miał racji?

Rozmowę tę przypomniało mu drzewo, które właśnie mijał: suche, obdarte z kory konary, rozłupane przez piorun, sterczały w górę jak nagie ręce o litość proszące.

O litość?!

Może i on będzie musiał błagać o litość?!

Nie! Raczej pójdzie tam, gdzie go nikt jeszcze nie

# STEFAN ŁÓŚ (38) SKARB PUSZCZY

widział. Na Ziemi Zachodniej, na Pomorze, gdziekolwiek, byle jak najdalej od Białowieży.

Po powrocie z powierchni skradła się cicho schodami, aby przede wszystkim zobaczyć Adama.

Zastał go przy łodowce, obrabując właśnie po kawalczku zastygłą masę mięsna na śniadanie dla sorków. Nie przerywając czynności nawymyślał Kubie od bezwolnych niedołęgów, na których nie można polegać.

— Byłe dureń zaprosi cię na wódkę i już zdechł pies! Zamiast pilnować obowiązków schlałeś się jak świnia! Co by to było, gdybym cię przypadkiem nie zobaczył? Kto by na powierchnię pojechał? Co?!

Jeszcze nigdy Kuba nie widział Adama w stanie takiego podniecenia.

Nożem trzymanym w ręku machał mu co chwila przed nosem, jakby chciał ten pijacki łeb odrąbać.

Kuba stał jak skazaniec, nie odzywając się słowem. Stanisław miał rację, niestety, miał...

— Takich jak ty nie potrzebujemy — grzmiał Adam — wstyd przynosić całemu zespołowi!

— Czy profesor mnie wylał...? — ledwie dosłyszalnie spytał Kuba.

Nastąpiła chwila milczenia, która dla chłopca wydłużała się w nieskończoność. Adam wsuwał właśnie miseczkę z jedzeniem do klatki, zamknął ją, wytarł ręce i patrząc Mikaszewiczowi prosto w oczy, ujął go za kłapy marynarki.

— Słuchaj, Kuba! Jesteśmy zespołem, czy nie? Powinniśmy się pilnować wzajemnie i pomagać sobie? Tak? No, to ci powiem, że już dawno mam cię na oku. Nie

pamiętasz, jak ci mówiłem, żebyś się z Rogayskim po knajpach nie włóczył? I co? Posłuchałeś? Nie!

Kuba słuchał ze zwieszoną głową, wszystko to była prawda, ale on by chciał nareszcie wiedzieć, czy ma ruszać w świat, czy nie?

— Byłem za ciebie na powierchni. Wszystko w porządku. Profesor może dowie się, żeś chlał, ale nie będzie wiedział, że w czasie zajęć służbowych. Inaczej wylałby cię na pel Damian też nie wygada... Widzisz, on też się potknął, ale potem naprawił wszystko, a jaki teraz z niego fajny pracownik! My też chcemy cię wziąć za mordę, a właściwie ty się musisz za nią trzymać, tylko ci w tym pomożemy. Ale pamiętaj... — podsunął mu ściśniętą pięść pod nos — jak cię kto jeszcze raz zobaczy z Rogayskim czy z Rysicem przy wóдке, to sami cię wylejemy z zespołu! Rzuć wódkę, bo będzie źle!

— A cóż to ja nalogowy alkoholik?! — obruszył się Kuba, nabierając znów ochoty do życia.

— Nie — ruszył ramionami Stanisław, zajęty już jakąś inną robotą — ale nie masz silnej woli, przez to pójdziesz za każdym, kto ci wódkę postawi.

I nagle, obracając się ku chłopcu, rzucił pytanie:

— Należysz przecież do ZMP?

— No!

— To sobie rzeźbę w duszy dośpiewaj — skończył Stanisław idąc ku drzwiom.

Kuba stał chwilę na środku pokoju ze zmarszczonym czołem, wreszcie ścisnął pięści i mrknął:

— Ja im teraz wszystkim pokażę, jak potrafię pracować!

## ROZDZIAŁ XIV

Profesor siedział w swoim laboratoryjnym pokoiku z głową opartą na dłoni. Czasem sięgnął po jakieś notatki, przeglądając je nerwowo, jakby czegoś w nich szukał, chwilami brał ołówek do ręki i bezmyślnie rysował figury geometryczne, zamazywał je i znów od początku.

W rzeczywistości pracował intensywnie, próbując dojść do sedna tajemniczego zagadnienia, które go dręczyło, a na całą pracownię rzuciło znów przynębiający cień smutku.

(D c n.)

Otóż więc na dawniejszym mokotowskim polu, ustawia się przegródki, w których figurują w charakterze rzadkich okazów różne tam rasowe ancymonki jak: wilki, pudle, dobermany, krokiety, sweterki i temuż podobnie.

Przy przegródkach znajdują się ogromnie zdenerwowane właściciele, które szykują swoich wychowalców do suprenizacji, czyli przeglądu przez specjalną fachową komisję, która odpala im medale i różne pamiątkowe nagrody.

Właściciele czeszą swoje pieski, robią im manikur i pedikur, poprawiają uszki i w ogólności zajmują się. Psy szczełają jak najeżone, wyrzucają się do domu, piszczą, wyją i w ogólności podnoszą niemożliwy raban. Tak jest przez cały dzień, pod wieczór zaczyna się komisja. Na środku placu znajduje się stół, za którym siedzą sędziowie i figurują nagrody.

Każden jeden właściciel bierze swojego wychowawcę na smycze i zasuwają z nim na defiladzie. Ponieważ, że w zeszłym roku nie chcieli przyjąć na wystawie swojego Azora, bo podobnie okazał się za mało rasowy, obrażeniem się na komisję i w tem roku już nie stawiają. Ale na wystawie będą jako fachowy doradca swojego koleżki niejakiemu Szparagowi, którego posiada cwałowno pod tytułem Laluś.

A to jest faktycznie rzadki okaz. Na dużość będzie taki jak magi-stracki śmietnik na kółkach, waży 60 kilo i posiada nadzwyczajną samopoczucie humorystycznego żartu. Zwłaszcza ponieważ, że ze złodziejami lubi się zabawiać. Nigdy naprzed szumu nie narobił, siedzi cicho aż do czasu jak wejdą do mieszkanka i utenczas dopiero zaczynać ich kotłować. Teraz kradzieże mieszkaniowe należą już do rzadkości, ale raz było zdarzenie, że jak Szparaga o tem wspomina, kolki go łapią ze śmiechem.

Przyszył złodzieje do jego mieszkanka, zapakowali pościel w tiomok, otwierają szafę żeby rzeczy wyjąć a tu ze środka Laluś wyskakuje. Tam się dla większej haseny schował i dalej tył opruchów po mieszkaniu ganiał. Co oni nie robili. Na parapeta, na komode, na stół wlażli, a on ich zdejnował i za każdym razem kawał marynarki, albo spodni to jednemu to drugiemu oberwał. Widzą złodzieje, że nie przelewką wyjdą z kredensu kołtet i czestują Lalusia Ouszem, przyjął, ale przy drzwiach się położył i konsumuje. Dopiero jak się naopychał, nowej siły nabrał i dawaj od początku ze złodziejami podbawiać. W krótkim czasie tak ich poobdzierał, że tylko kolnie-ryzki i buty mieli na sobie — nędzarzy z nich uskutecznił. Ostateczna rozpacz tych filimonów ogarnęła. Okno otworzyli i zaczęli wołać: milicja, milicja! Szparaga to wszystko widział, bo przez pół godziny przez dziurki od klucza na to patrzył i myślał, że konwulsji ze śmiechu dostanie. Przerywać nie chciał, bo nie miał życzenia rozpryki stworzeniu przerywać. Dopiero milicja całe zabawę skończyła.

Ponieważ ta cała wystawa ma na celu popierać psy, służące do obrony tak zwanego mienia i do polowania, Szparaga ma nadzieję, że Laluś złoty medal zahaczy. Jeżeli komisja podgrzymaszała cośkolwiek, że za ciężki do polowania i na to będziemy przygotowani. A miłośnicy zamiarujemy wziąć ze sobą koszyk z kotem. W razie najmniejszej wątpliwości Szparaga na mnie mruga, ja puszczam kota i utenczas się pokaże, czy nie będzie go pierwszy upoluje, czy te wszystkie sweterki, charty i dobermany za neptków u niego się nie zostaną? Tylko się troszkę bojemy, żeby kot za dużego mentlika nie narobił i defilady nie popsuł, jak brzoń boże na sędziowski stół wskoczy.

Muszę odrzucić to Szparadze, komisja na słowo nam chyba wie-rzy.

# RADIO

NIEDZIELA, 1 CZERWCA B. R.

5.55 Pocz. aud. 5.58 Sygnał czasu. 6.00 Wiadomości. 6.05 Muzyka. 6.55 Program. 7.00 Wiadomości. 7.05 Muzyka. 7.25 Od melodii do melodii. 7.55 Kalendarz. 8.00 Dziennik. 8.20 Chór Lisków. 8.30 Wszech nia. 8.55 Muzyka. 9.00 Aud. dla dzieci. 9.15 Wieś tańczy i śpiewa. 9.30 Aud. dla dzieci. 10.00 Przegląd prasy. 10.05 Robotn. zespoły świetlicowe. 11.10 Poezja i muzyka. 11.40 Skrzynka W. R. 11.52 Przed mikrofonem Hanka i Janek. 12.04 Przegląd czasopism. 12.15 Foranek symfoniczny. 13.15 z cyklu: nowości techniczne. 13.25 Koncert rozrywkowy. 14.00 Aud. wiejska. 14.10 Aud. popularna. 14.40 Aud. dla kobiet. 14.15 Aud. z płyt. 14.55 Reportaż. 15.00 Spiewamy pieśni. 15.15 Suita baletowa. 16.00 O podacie plunnej. 16.20 Muzyka. 16.50 Aud. literacka. 17.00 Dziennik. 17.20 Koncert. 18.00 Słuchowisko. 18.10 Muzyka. 20.00 Dziennik. 20.25 Muzyka. 20.45 Wiadomości sportowe. 20.50 Muzyka. 21.00 Aud. w jęz. obcych. 22.00 Wiadom. sportowe. 22.40 Wieczorna serenada. 23.00 Wiadomości. 23.10 Hymn.